



FOT. WZŁ NFR2

Wojsko mówi Barytonem

Od kilku lat do armii trafia **nowoczesny sprzęt rozgłoszeniowy.**

24 sierpnia 2011 roku 2 Regionalna Baza Logistyczna z Warszawy podpisała umowę na dostarczenie wojsku kolejnych trzech rozgłośni typu Baryton. Dostawcą będzie ich wytwórca – Wojskowe Zakłady Łączności numer 2 SA z Czernicy. Kontrakt jest wart ponad 1,5 miliona złotych. Po wykonaniu zlecenia będziemy mieć w armii 26 rozgłośni elektroakustycznych wyprodukowanych w tych zakładach. Oprócz Barytonów w przedsiębiorstwie powstają bardziej rozbudowane i lepiej wyposażone urządzenia rozgłoszeniowe typu Perkun. Jedne i drugie osadza się na podwoziach osobowo-terenowych Honkerów 2000, kupionych bezpośrednio u producenta lub dostarczonych do zabudowy przez wojsko. Jest możliwość montowania nadwozia i całego osprzętu elektroakustycznego także na innych podwoziach. Urządzenia elektroakustyczne znajdują zastosowanie w warunkach

Urządzenia elektroakustyczne znajdują zastosowanie w warunkach pokojowych i bojowych.

kach pokojowych i bojowych. Najczęściej używane są do nagłośnienia terenu podczas uroczystości wojskowych. W poligonowych obozowiskach pełnią rolę polowego radiowęzła. W trakcie szkolenia mogą imitować odgłosy pola walki, urealnając atmosferę wykonywanych zadań. W warunkach misji służą do nadawania komunikatów dla ludności zamieszkującej w strefie operujących wojsk. Urządzenie rozgłoszeniowe REA-UR Baryton ma głośniki o mocy akustycznej 800 wat, z których dźwięk słyszany jest nawet w odległości 2 kilometrów. Zasilane jest z akumulatorów dołączanych z sieci energetycznej lub systemu SOM 27V napędzanego silnikiem pojazdu. Dzięki bogatemu wyposażeniu w różne urządzenia elektroniczne za pomocą Barytona można przeprowadzać retransmisje audycji radiowych, transmitować dźwięk z odtwarzacza CD, ma-

gnetofonów kasetowych bądź czterech mikrofonów bezprzewodowych lub przewodowych. Można transmitować dźwięk ze źródeł zewnętrznych audio, a także przekazywać w czasie rzeczywistym komunikaty operatora wyposażonego w komplet mikrofonowo-słuchawkowy. Obsługa może również nagrywać komunikaty lub audycje radiowe na magnetofonie kasetowym. Perkuny mają obrotowy system głośników, komputer przenośny, aparat fotograficzny i system radiotelefoniczny dla załogi. Kosztują ponad 200 tysięcy więcej niż Barytony, za które wojsko płaci obecnie przeszło pół miliona złotych za egzemplarz. Operatorzy obsługujący Perkuny i Barytony przechodzą szkolenia między innymi w Centralnej Grupie Działań Psychologicznych w Bydgoszczy. Instruktorami są zazwyczaj uczestnicy misji zagranicznych, którzy w warunkach ekstremalnych obsługiwali urządzenia rozgłoszeniowe. (BP)